

KS. RYSZARD SZTYCHMILER
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
ORCID: 0000-0001-6441-3291

PRACA DLA ABSOLWENTÓW PRAWA KANONICZNEGO

Treść: Wstęp. – 1. Konieczność znajomości prawa kanonicznego. – 1.1. Potrzeba znajomości prawa kanonicznego przez wszystkich katolików. – 1.2. Konieczność znajomości prawa kanonicznego przez piastujących urzędy kościelne. – 1.3. Przydatność znajomości prawa kanonicznego w pracy w instytucjach świeckich. – 2. Możliwości studiowania prawa kanonicznego. – 3. Miejsca pracy dla absolwentów prawa kanonicznego. – 3.1. Sądy kościelne. – 3.2. Adwokaci przy sądach kościelnych. – 3.3. Kurie diecezjalne. – 3.4. Biura konferencji episkopatu. – 3.5. Regiony kościelne lub dekanaty. – 3.6. Uczelnie, zwłaszcza kościelne. – 3.7. Redakcje, zwłaszcza katolickie. – 3.8. Urzędy administracji publicznej. – Wnioski.

Wstęp

Prawo kanoniczne jest kierunkiem studiów uznanym w Polsce tak przez władze kościelne, jak i świeckie. Przynajmniej do przeprowadzenia w 2018 roku reformy struktur i funkcjonowania szkolnictwa wyższego, jest ono jednym z trzech kierunków prawniczych, i jest ono w Polsce jedynym kanonistycznym kierunkiem studiów.

Od lat na konferencjach organizowanych przez kanonistów, a zwłaszcza współorganizowanych przez Stowarzyszenie Kanonistów Polskich, mówi się o braku wystarczającej troski o absolwentów kierunku studiów *prawo kanoniczne*. Ten kierunek studiów realizowany jest na czterech polskich uczelniach: KUL, UKSW, na Uniwersytecie

Papieskim Jana Pawła II w Krakowie oraz na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Corocznie studia te kończy kilkadziesiąt osób¹. Są to zarówno osoby duchowne, jak i świeckie, panie (tych jest najwięcej) i panowie. O ile duchowni na ogół nie mają potem problemu z utrzymaniem pracy zgodnej z kanonistycznym wykształceniem, o tyle dla większości świeckich trudno jest taką pracę znaleźć. Stowarzyszenie Kanonistów Polskich liczyło w 2018 roku ponad 800 członków, z czego ok. 80% stanowili świeccy.² Mniejszy problem mają oni wtedy, gdy mają ukończony także inny kierunek z dziedziny nauk prawnych, prawo lub administrację. Wtedy dla utrzymania się mogą podjąć pracę jako absolwenci tych świeckich kierunków, a jako kanoniści mogą pracować dodatkowo. Instytucje kościelne często wymagają wtedy od nich pracy za nieprzyzwoicie minimalne wynagrodzenie lub pracy charytatywnej³. Wielokrotnie postulowano, aby utworzyć w Kościele w Polsce więcej możliwości pracy dla kanonistów, a także zapewnić im godziwe warunki pracy.

Najpierw zamierzałem pisać na temat „Absolwenci Wydziałów Prawa Kanonicznego na urzędach kościelnych”, co potem uznałem za zbyt zawężające. Bowiem nie powinno być różnicy w traktowaniu absolwenta kierunku *prawo kanoniczne* zależnie od tego, czy ukończył on studia na wydziale prawa kanonicznego, czy na wydziale

¹ Rośnie liczba prawników – kanonistów, <https://www.infor.pl/prawo/rozwyd/rozwod-koscielny/686006,Rosnie-liczba-prawnikow-kanonistow.html> (dostęp 24.8.2018).

² A. ROMANKO, *Sprawozdanie z Walnego Zebrania Stowarzyszenie Kanonistów Polskich. Poznań 4 września 2017 roku*, Biuletyn Stowarzyszenie Kanonistów Polskich, 28(2018) nr 31, s. 11.

³ R. SZTYCHMILER, *Posługa adwokata po Mitis Iudex*, w: *Proces małżeński według motu proprio Mitis Iudex Dominus Iesus*, red. J. Krajczyński, Płock 2015, s. 134-136; A. MIZIŃSKI, *Status prawny adwokata w Kościele łacińskim*, Lublin 2011, s. 269-279; w tym wnioski KAK do Rady Prawnej KEP, tamże, s. 509-528. Takie są też decyzje niektórych biskupów diecezjalnych, np. Olsztyn, zob. ARCYBISKUP METROPOLITA WARMIŃSKI, *Dekret*, 23.10.2008, l. dz. 1374/08, w: Archiwum Metropolitalnego Sądu Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie. Na ten temat wypowiedzieli się także niektórzy oficjale na zebraniach Stowarzyszenia Kanonistów Polskich.

oferującym także inne kierunki, jak to ma miejsce na KUL i UWM w Olsztynie.

Zatem precyzyjnie i krótko artykuł zatytułowałem: „Praca dla absolwentów *prawa kanonicznego*”. Chodzi mi bowiem o wskazanie możliwości ich pracy nie tylko na urzędach kościelnych, lecz także w instytucjach świeckich. Temat ten przedstawię w trzech punktach: 1) Konieczność znajomości prawa kanonicznego, 2) Możliwości studiowania w Polsce na kierunku *prawo kanoniczne*, 3) Miejsca pracy dla absolwentów *prawa kanonicznego*. Analizie poddaję przede wszystkim normy Kościoła Łacińskiego (pomijając normy Katolickich Kościołów Wschodnich, gdyż mają one w Polsce wąskie zastosowanie), a ubocznie także niektóre normy prawa polskiego.

1. Konieczność znajomości prawa kanonicznego

Przepisy Kodeksu Prawa Kanonicznego wyraźnie lub pośrednio nakazują, aby prawo kanoniczne było znane, w pewnym przynajmniej zakresie, przez wszystkich katolików, a w szerszym zakresie przez osoby piastujące (lub mające otrzymać) urzędy kościelne.

1.1. Potrzeba znajomości prawa kanonicznego przez wszystkich katolików

Potrzeba znajomości prawa kanonicznego przez wszystkich katolików wynika z zamieszczenia w Kodeksie Prawa Kanonicznego norm określających prawa wiernych (kan. 204-329), a szczególnie z trzech norm kodeksowych określających te prawa katolików, które są fundamentalne dla wielu innych praw. Są to kanony: 209, 217 i 229 KPK.

Zgodnie z kan. 209 § 1-2. Wierni zobowiązani są zachowywać zawsze wspólnotę z Kościołem; „z wielką pilnością wierni powinni wypełniać obowiązki, którymi są związani zarówno wobec Kościoła powszechnego, jak i partykularnego, do którego należą zgodnie z przepisami prawa”. Aby mogli te obowiązki wypełniać, muszą je najpierw poznać. A poznać je mogą albo przez samodzielne studiowanie albo za pośrednictwem fachowców, którzy studiowali prawo kanoniczne i którzy mogą ułatwić innym poznanie i stosowanie norm prawa kanonicznego.

Zapisane w kan. 217 KPK prawo wszystkich wiernych do wychowania chrześcijańskiego skutkuje ciężącym na rodzicach obowiązkiem zaznajomienia dzieci z zasadami życia chrześcijańskiego. Ich pełne poznanie obejmuje też normy prawa kanonicznego dotyczące praw wiernych, praw świeckich, prawa o czasach świętych, prawa o sakramentach itd. Np. w kan. 793 jest wyraźnie zapisane, że nie wystarczy jakieś abstrakcyjne wychowanie chrześcijańskie, bez powiązania z konkretnym Kościołem, lecz rodzice mają obowiązek „zadbać o katolickie wychowanie swoich dzieci”⁴.

Także zgodnie z kan. 229 § 1 „Świeccy, aby mogli żyć zgodnie z nauką chrześcijańską, a także sami ją głosić oraz bronić w razie potrzeby, jak również mieć swój udział w wykonywaniu apostołatu, mają obowiązek i prawo poznania tej nauki, każdy w sposób dostosowany do jego możliwości i zajmowanej pozycji”. Zatem świeccy mają nie tylko prawo, ale też obowiązek poznania nauki katolickiej, w tym także dyscypliny Kościoła, aby sami mogli żyć zgodnie z tą nauką i normami, głosić je i bronić w razie potrzeby, a także dzięki ich znajomości mogli też mieć udział w odpowiednim wykonywaniu apostołatu.

Można zatem stwierdzić, że skoro wszyscy świeccy mają obowiązek poznawania (przynajmniej tych im potrzebnych) norm prawa kanonicznego, to uprawnione jest także stwierdzenie, że wszyscy wierni muszą je poznawać. A przede wszystkim duchowni oraz świeccy piastujący urzędy kościelne, co wynika z następujących przepisów. A skoro wszyscy wierni powinni poznawać normy prawa kanonicznego, to winni też stale być przygotowywani fachowcy, kanoniści, którzy umożliwią innym poznanie i właściwe stosowanie prawa kanonicznego.

1.2. Konieczność znajomości prawa kanonicznego przez piastujących urzędy kościelne

Z przepisów zawartych w obowiązującym Kodeksie Prawa Kanonicznego wynika, że piastujący niektóre urzędy kościelne winni mieć

⁴ Kan. 793 § 1 KPK.

ukończone studia prawa kanonicznego, do niektórych wystarcza tzw. biegłość w tym zakresie, a pozostali także winni znać prawo kanoniczne, niekoniecznie w stopniu biegłym, ale zapewne wyższym niż znajomość prawa kanonicznego wymagana od wszystkich katolików.

W kan. 252 § 3 KPK wyrażone zostało polecenie studiowania prawa kanonicznego we wszystkich seminariach duchownych⁵. Tak więc przyszli duchowni mają obowiązek poznania prawa kanonicznego w wymiarze szerszym niż wszyscy świeccy. Zgodnie z kan. 252 § 1 KPK kształcenie teologiczne, w tym oczywiście także kanonistyczne, winno być prowadzone w świetle wiary i „pod kierownictwem Urzędu Nauczycielskiego”. Po Soborze Watykańskim II w niektórych krajach, zwłaszcza w Europie Zachodniej, pojawiła się antyjurystyczna tendencja do maksymalnego ograniczania godzin z prawa kanonicznego w seminariach duchownych i na wydziałach teologii⁶. Na niektórych uczelniach w Niemczech i w Holandii ograniczono te wykłady nawet do 20 godzin podczas całych studiów. Na szczęście Polska oparła się tej modzie i w większości seminariów duchownych czy na wydziałach teologii na prawo kanoniczne zarezerwowano ok. 150-200 godzin. W tej kwestii ważna jest norma zawarta w kan. 242 § 1 KPK, w której postanowiono: „W poszczególnych krajach powinien obowiązywać program kształcenia kapłańskiego, ustalony przez Konferencję Episkopatu, z uwzględnieniem norm wydanych przez najwyższą władzę kościelną i zatwierdzonych przez Stolicę Świętą”.

Biegłej znajomości prawa kanonicznego wymaga Kościół od sprawujących najważniejsze urzędy administracyjne i sądowe w Kościele. Przy urzędach administracyjnych wykształcenie kanonistyczne jest bardzo pożądane, ale nie jest konieczne, bowiem wystarczyć może

⁵ Kan. 252 § 3 KPK: „Należy prowadzić wykłady teologii dogmatycznej, (...) teologii moralnej i pastoralnej, prawa kanonicznego, (...) zgodnie z przepisami programu kształcenia kapłańskiego”.

⁶ Z. GROCHOLEWSKI, *Specyfika wymiaru sprawiedliwości w Kościele*, Prawo Kanoniczne 1998, nr 3-4, s. 17-23; W. GÓRALSKI, *Laudacja wygłoszona na cześć Arcybiskupa Profesora Dra Zenona Grocholewskiego*, Prawo Kanoniczne 1998, nr 3-4, s. 3-14.

wykształcenie teologiczne, w ramach którego studenci otrzymują konieczny zakres wiedzy z prawa kanonicznego.

Jeśli chodzi o kandydatów do biskupstwa, to od każdego z nich wymaga się „doktoratu lub przynajmniej licencjatu z Pisma Świętego, teologii lub prawa kanonicznego, uzyskanego w instytucie studiów wyższych, zatwierdzonym przez Stolicę Apostolską, lub prawdziwej biegłości w tych dyscyplinach”⁷. Również najbliższym współpracownikom biskupa diecezjalnego stawia się podobne wymaganie: „wikariusz generalny i biskupi, powinni być kapłanami, którzy (...) posiadają doktorat lub licencjat z prawa kanonicznego lub z teologii, ewentualnie w tych dyscyplinach są przynajmniej naprawdę biegli”⁸.

Natomiast jeśli idzie o urzędy sądowe w Kościele, to wykształcenie kanonistyczne konieczne wymagane jest do następujących urzędów: wikariusz sądowy, sędzia, promotor sprawiedliwości i obrońca węzła małżeńskiego. Wykształcenia takiego wymaga się także od adwokata. Natomiast wskazanym jest, aby takie wykształcenie posiadali także notariusz i inni pracownicy sądowi, np. audytorzy.

Zgodnie z kan. 1420 § 1 i 4 KPK. „Každy biskup diecezjalny jest obowiązany ustanowić wikariusza sądowego, czyli oficjała, ze zwyczajną władzą sądenia (...) Zarówno wikariusz sądowy, jak i pomocniczy wikariusze sądowi winni byt kapłanami nienaruszonej sławy, doktorami lub przynajmniej licencjatami prawa kanonicznego, mającymi nie mniej niż trzydzieści lat”.

Wykształcenie kanonistyczne jest też wymagane od sędziów kościelnych. Zgodnie z kan. 1421 KPK: „§ 1. W diecezji biskup powinien ustanowić sędziów diecezjalnych, którymi powinni być duchowni. § 2. Konferencja Episkopatu może zezwolić, by sędziami mogli być ustanowieni także świeccy, spośród których w razie konieczności jeden mógłby być powołany celem stworzenia kolegium. § 3. Sędziowie winni być nienaruszonej sławy i doktorami lub przynajmniej licencjatami prawa kanonicznego”⁹. Należy tu zaznaczyć, że norma

⁷ Kan. 378 § 1 nr 5 KPK.

⁸ Kan. 478 § 1 KPK.

⁹ Kan. 1421 § 1-3 KPK.

ta została w 2015 roku, wprowadzie pośrednio, bo tylko w odniesieniu do niektórych spraw, zmodyfikowana przez papieża Franciszka. Bowiem w kan. 1673 KPK, w wersji obowiązującej od 8.12.2015 r., w § 3 papież Franciszek postanowił: „Sprawy o nieważność małżeństwa zastrzeżone są dla sądu w składzie trzyosobowym. Winien mu przewodniczyć sędzia będący duchownym, pozostali sędziowie mogą być świeccy”. Nie zmienił on jednak treści kan. 1421 § 2 KPK. Stąd wniosek, że tylko w sprawach o nieważność małżeństwa dopuszcza się (od 2015 r.) możliwość udziału 2 sędziów świeckich w trzyosobowym składzie trybunału. W innych sprawach, gdzie wymagany jest trybunał kolegialny, obowiązuje dalej norma z kan. 1421 § 2 KPK.

Również na urząd rzecznika sprawiedliwości i obrońcy węzła biskup winien mianować duchownych lub świeckich dobrego imienia, którzy są doktorami lub licencjatami prawa kanonicznego, i są znani z roztropności i gorliwości o sprawiedliwość¹⁰. Są to tak ważne i odpowiedzialne urzędy, że prawo nie dopuszcza, aby sprawowały je osoby nie będące absolwentami prawa kanonicznego.

Natomiast jeśli idzie o współpracowników sądowych, to tylko od adwokata wymaga się (między innymi), aby był on „doktorem prawa kanonicznego lub skądinąd prawdziwie biegłym i zatwierdzonym” przez biskupa¹¹. Jest to słuszne wymaganie, a szkoda, że jest ono tylko względne, gdyż dopuszcza możliwość zatwierdzenia adwokata bez formalnych studiów prawa kanonicznego. O ile wiadomo, biskupi w Polsce nie korzystają z tej ostatnio wymienionej możliwości.

Szkoda, że KPK nie wymaga, aby kanclerz kurii i notariusze, a przynajmniej jeden z nich, byli kanonistami, przynajmniej magistrami prawa kanonicznego. Wiele bowiem spraw przechodzących przez kanclerza i notariuszy, a także wiele pism przez nich redagowanych, ma ścisły lub pośredni związek z prawem. A nie każdy biskup diecezjalny jest kanonistą. Dlatego winien on zawsze mieć przy sobie zdolnego do udzielenia konsultacji kanonistę, który wyjaśni wątpliwości prawne i poprawnie zredaguje pisma biskupa lub kurialne.

¹⁰ Kan. 1435 KPK.

¹¹ Kan. 1483 KPK.

Dodatkowo (lub w tej samej osobie) przydałby się także radca prawny biegły w zakresie prawa świeckiego. Taka pomoc byłaby przydatna w kontaktach z władzami czy innymi instytucjami świeckimi. Może to być doskonale miejsce zatrudnienia osoby, która ma ukończone studia z obydwu tych kierunków: prawa kanonicznego i prawa. A takich absolwentów jest w Polsce sporo.

Wyżej zaprezentowano ważne urzędy w Kościele, do których otrzymania wymaga się, bardziej lub mniej bezwzględnie, wykształcenia w zakresie prawa kanonicznego. Najczęściej jako optymalny poziom wykształcenia wymieniony jest doktorat. Jednak częstoodawca daje biskupowi możliwość mianowania na te urzędy także osoby posiadające tylko licencjat (kościelny, a więc po magisterium) z prawa kanonicznego, a w sytuacji wyższej konieczności także osoby tylko prawdziwie biegłe w tym zakresie. Do tych ostatnich można zaliczyć magistrów prawa kanonicznego, którzy dyplom taki uzyskali na uczelni świeckiej, która nie miała aprobaty Stolicy Apostolskiej, a więc nie mogła też wydać dyplomu licencjata (kościelnego) prawa kanonicznego.

1.3. Przydatność znajomości prawa kanonicznego w pracy w instytucjach świeckich

Wiadomo, że oprócz takich stanowisk pracy, gdzie warunkiem zatrudnienia jest posiadanie konkretnie wskazanego dyplomu (np. lekarza, stomatologa, pielęgniarki, muzyka, inżyniera), jest wiele stanowisk, do których kandydować mogą absolwenci studiów wyższych niezależnie od tego, jaki kierunek ukończyli. Przepisy prawa czasem nie wymagają konkretnego dyplomu, a jedynie charakter przyszłej pracy może wskazywać, jaki dyplom do pracy na danym stanowisku byłby najbardziej pożądanym lub przydatnym.

Istnieją instytucje, w których na określonych stanowiskach przydatna jest znajomość prawa kanonicznego. Dotyczy to określonych stanowisk w administracji rządowej i samorządowej, zwłaszcza tych, których piastuni zajmują się sprawami obywatelskimi czy wyznaniowymi, ale także stanowisk w organizacji i kontroli oświaty,

w administracji skarbowej, celnej, w strukturach służby zdrowia, prokuratury i policji.

Przykładami ustaw, w których jako wymaganie do pracy (wszystkim lub niektórym pracownikom) stawia się wykształcenie wyższe, bez określenia, jakie ono ma być, są: Ustawa z dnia 21 listopada 2008 r. *o służbie cywilnej*¹², ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. *o Służbie Ochrony Państwa*¹³, ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. *o służbie zagranicznej*¹⁴. Zatem na wielu stanowiskach mogą pracować osoby mające wykształcenie wyższe, w tym także magistry, licencjaci i doktorzy prawa kanonicznego. Ich obecność i praca w określonych instytucjach przyczyniać się może do podejmowania właściwych i zgodnych z prawem decyzji i działań względem katolików oraz różnych instytucji Kościoła Katolickiego.

Rodzi się, zatem pytanie, gdzie można uzyskać wykształcenie i stopnie zawodowe w zakresie prawa kanonicznego.

2. Możliwości studiowania prawa kanonicznego

Po Soborze Watykańskim II, a zwłaszcza od promulgacji w 1983 roku nowego *Kodeksu Prawa Kanonicznego*, świeccy „mają również prawo do zdobycia pełniejszej znajomości świętej nauki, wykładanej w kościelnych uniwersytetach czy fakultetach (...) uczęszczając tam na wykłady i zdobywając stopnie akademickie. (...) Podobnie – zachowując jednak przepisy stawiające wymagania co do zdatności

¹² Ustawa z dnia 21 listopada 2008 r. *o służbie cywilnej*, Dz.U. 2008, Nr 227 poz. 1505 oraz Dz. U. z 2017 r.

poz. 1889, 2203, z 2018 r. poz. 106; tutaj ważny jest art. 40: „O uzyskanie mianowania w służbie cywilnej może ubiegać się osoba, która (...) 3) posiada tytuł zawodowy magistra lub równorzędny”.

¹³ Ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. *o Służbie Ochrony Państwa*, Dz.U. 2018 poz. 138, art. 11 ust. 4: „Komendantem SOP lub jego zastępcą może być osoba, która: (...) 7) posiada wyższe wykształcenie”.

¹⁴ Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. *o służbie zagranicznej*, Dz.U. 2001, Nr 128, poz. 1403, oraz Dz.U. z 2017 r., poz. 161 i 476, z 2018 r. poz. 138. W art. 12. ust. 1. Postanowiono: „Stopień dyplomatyczny można (...) nadać członkowi służby zagranicznej, który: (...) 4) posiada tytuł magistra lub równorzędny”.

– mogą otrzymać od kompetentnej władzy kościelnej zlecenie nauczania świętej nauki”¹⁵. Tak więc duchowni od wieków, a świeccy od prawie 40 lat, mogą studiować prawo kanoniczne, uzyskiwać stopnie naukowe, a także być wykładowcami prawa kanonicznego, tak w uczelniach katolickich, jak również świeckich, gdzie prawo kanoniczne jest wykładane.

W Polsce takie możliwości od wielu lat istnieją w dwu ważnych ośrodkach naukowych, od kilkunastu lat możliwość taka powstała w trzecim ośrodku naukowym, a od kilku lat także w czwartym ośrodku naukowym w Polsce. Prawo kanoniczne studiować i uzyskiwać wszystkie stopnie naukowe w tym zakresie można w Polsce od kilkudziesięciu lat na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II, na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, oraz na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, na Wydziale Prawa Kanonicznego¹⁶. Są to ośrodki z wieloletnią tradycją, kadrą naukową i dobrymi bibliotekami. Przed kilkunastu laty do ośrodków tych dołączył Instytut Prawa Kanonicznego w Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, przemianowanej przed kilku laty na Papieski Uniwersytet Jana Pawła II. Można tam też uzyskać stopień licencjata prawa kanonicznego, obecnie już na Wydziale Prawa Kanonicznego.

Czwartym ośrodkiem naukowym w Polsce, gdzie można studiować na kierunku *prawo kanoniczne* i uzyskać magisterium z prawa kanonicznego, jest Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie¹⁷. Jest to jedyna uczelnia w Polsce na północ od Warszawy, gdzie studiować można ten kierunek. Trudno przewidzieć, czy inne uczelnie w Polsce uzyskają w przyszłości prawo do prowadzenia tego kierunku.

¹⁵ Kan. 229 § 2-3 KPK.

¹⁶ Opis studiów „Prawo kanoniczne” w UKSW, <https://rekrutacja.uksw.edu.pl/prawo-kanoniczne> (dostęp 22.08.2018).

¹⁷ M. WOJCIECHOWSKI, *Prawnik kanonista potrzebny od zaraz*, Olsztyn, art. z 26.04.2011, http://wyborcza.pl/1,76842,9492749,Prawnik_kanonista_potrzebny_od_zaraz.html?disableRedirects=true (dostęp 24.08.2018).

Warto tutaj zauważyć, że coraz więcej uczelni świeckich w Polsce zrzuca okowy czasu socjalizmu, kiedy to wykładanie prawa kanonicznego na uczelniach świeckich było zabronione, i przywraca te wykłady. W niektórych uczelniach są one obowiązkowe, przynajmniej w minimalnym wymiarze 30-60 godzin, a w niektórych fakultatywne. Tam, gdzie wykłady prawa kanonicznego są przeznaczone dla wszystkich studentów, zwłaszcza na kierunkach: „prawo” i „administracja”¹⁸, wszyscy absolwenci mają przynajmniej ogólną, wstępną wiedzę z prawa kanonicznego i będą mogli nią promieniować w środowisku prawników świeckich. Mogą oni pretendować tylko do stanowisk nie wymagających wykształcenia kanonistycznego, gdyż nie posiadają dyplomów z prawa kanonicznego.

Coraz łatwiej jest też wyjechać z Polski i studiować za granicą. Także studiować prawo kanoniczne. Warto jednak pamiętać, że w wielu krajach studia prawa kanonicznego stoją na poziomie niższym niż w Polsce. Tam więc studiować nie warto. Według mojego rozeznania wysoki poziom studiów kanonistycznych poza Polską spotkać można jedynie we Włoszech¹⁹, zwłaszcza w niektórych uczelniach papieskich, a także w Hiszpanii.

3. Miejsca pracy dla absolwentów prawa kanonicznego

W świetle wyżej przedstawionych możliwości kończenia studiów na kierunku prawo kanoniczne, a także wymagań stawianych w tym zakresie przez prawo kanoniczne dla kandydatów do niektórych urzędów kościelnych, można zaproponować następujący wykaz instytucji i stanowisk, gdzie powinni być zatrudniani absolwenci prawa kanonicznego: większość urzędów w sądach kościelnych, niektóre urzędy w kuriach diecezjalnych, w biurach konferencji episkopatu, adwokaci przy sądach kościelnych, wykładowcy prawa kanonicznego na wydziałach prowadzących kierunek prawa kanonicznego

¹⁸ Tak jest (od kilkunastu lat) na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

¹⁹ Dokładniej mówiąc, to na terenie Państwa Watykańskiego, do którego należą posesje mieszczące uczelnie papieskie.

lub teologii. Ponadto mogą oni, a w miarę możliwości powinni, być zatrudniani przy dekanatach lub regionach duszpasterskich, na uczelniach świeckich lub kościelnych prowadzących inne kierunki studiów, na których znajomość prawa kanonicznego jest przydatna.

3.1. Sądy kościelne

Jak wyżej wykazano, do mianowania na prawie wszystkie urzędy w sądach kościelnych należy wykazać się dyplomem doktora lub licencjata prawa kanonicznego. Tak więc absolwenci tego kierunku mogą zgłaszać swoją chęć pracy w sądach kościelnych. Dotyczy to takich stanowisk jak: sędzia diecezjalny, promotor sprawiedliwości i obrońca węzła (węzła małżeńskiego lub węzła święceń)²⁰. Udostępnienie tych poważnych urzędów także katolikom świeckim jest wyrazem wielkiego zaufania Kościoła do nich. Szczególnie widoczne jest to przy urzędzie promotora sprawiedliwości (odpowiednik prokuratora w systemie prawa polskiego) w diecezji. Również urząd obrońcy węzła małżeńskiego sprawowany przez osobę świecką, która może żyć w małżeństwie, może być sprawowany z lepszym wyczuciem niż przez osobę duchowną.

W Polsce i w wielu krajach do niedawna tylko duchowni mogli zgłaszać się na urząd sędziego kościelnego. Tylko w krajach, w których konferencja episkopatu podjęła odpowiednią uchwałę, urząd ten był dostępny także świeckim absolwentom prawa kanonicznego, tak mężczyznom jak i kobietom. Jednak od wejścia w życie w 2015 roku norm papieża Franciszka *Mitis Iudex Dominus Iesus*²¹, już bez specjalnej uchwały konferencji episkopatu, biskupi diecezjalni mogą powoływać na stanowiska sędziów diecezjalnych do spraw małżeńskich także osoby świeckie, oczywiście mające odpowiedni dyplom

²⁰ Kan. 1421 i 1435 KPK.

²¹ Papież FRANCISZEK, *List apostolski motu proprio „Mitis Iudex Dominus Iesus”* reformujący kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa. *List apostolski motu proprio „Mitis et misericors Iesus”* reformujący kanony Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa (tekst łacińsko-polski), Tarnów (wyd. Biblos) 2015.

prawa kanonicznego. Tacy świeccy sędziowie kościelni mogą stanowić nawet większość w trzyosobowym kolegium sędziowskim w sprawach o nieważność małżeństwa²². Trudno zgłaszać się do pracy na stanowisku prezesa sądu, czyli oficjała lub wiceoficjała, gdyż ci na ogół wybierani i mianowani są przez biskupa diecezjalnego spośród pracowników trybunału.

Wiedząc o tym, że dyplom nie jest jedynym wymogiem do wymienionych urzędów sądowych, kandydaci winni starać się także o spełnianie pozostałych wymagań stawianych przez prawo²³.

W MIDI papież Franciszek nakazał biskupom, aby w parafiach lub diecezjach wyznaczyć osoby, które będą pomagały zainteresowanym ustalać, czy istnieje poważne prawdopodobieństwo nieważności małżeństwa, a tym samym sugerować wniesienie sprawy do sądu lub nie²⁴. Funkcję tę mogą podejmować tak sędziowie i adwokaci, jak też inni absolwenci prawa kanonicznego, odpowiednio do tego przygotowani²⁵.

Osobom chcącym uzyskać pracę w sądzie kościelnym można poradzić, aby wcześniej dawały się poznać szefom tych sądów, w których chciałyby pracować. Mogą to uczynić np. przez zgłoszenie się do odbywania praktyk w tych sądach lub oferując pracę przez pewien czas na zasadzie wolontariatu. Wtedy wikariusz sądowy i inni pracownicy trybunału mogą nabrać przekonania, że kandydat spełnia nie tylko wymagania formalne, lecz także ma odpowiednie sprawności praktyczne i osobowościowe.

²² Nowy (od 2015) kan. 1673 § 3 KPK: „Sprawy o nieważność małżeństwa zastrzeżone są dla sądu w składzie trzyosobowym. Winien mu przewodniczyć sędzia będący duchownym, pozostali sędziowie mogą być świeccy”.

²³ A. GULLO, *Principi deontologici riguardanti gli avvocati*, w: *Deontologia degli operatori dei tribunali ecclesiastici*, Citta del Vaticano 2011, s. 169-196.

²⁴ Art. 2-3 Zasad proceduralnych dołączonych do MIDI.

²⁵ E. ZANETTI, *La consulenza previa all'introduzione di una causa di nullità matrimoniale*, w: *La riforma dei processi matrimoniali di Papa Francesco. Una guida per tutti*; a cura della Redazione di Quaderni di diritto ecclesiale, Milano (Ancora) 2016, s. 12-14.

3.2. Adwokaci przy sądach kościelnych

Wcześniej opisane urzędy sądowe wymagają nominacji biskupa diecezjalnego lub innego, który stoi na czele trybunału. Natomiast adwokaci kościelni nie wymagają nominacji biskupa, lecz jego zatwierdzenia lub wpisania na listę adwokatów. Strona procesowa może wybrać sobie adwokata spośród zatwierdzonych przez biskupa. Gdyby wybrała innego, nie może on podjąć swojej funkcji w sądzie, dopóki nie zostanie zatwierdzony przez biskupa.

W zasadzie każdy adwokat kościelny winien mieć doktorat lub licencjat z prawa kanonicznego. Prawo dopuszcza też możliwość, że biskup zatwierdzi adwokata niemającego pełnego wykształcenia kanonistycznego. Wydaje się jednak, że możliwość taka dotyczy krajów nieposiadających studiów kanonistycznych lub diecezji, których nie stać na utworzenie własnego sądu kościelnego. A także tych adwokatów i pracowników sądowych, którzy od lat pełnili taką funkcję i odpowiednią wiedzę uzyskali przez prywatne studiowanie i wieloletnią praktykę.

Kto nie jest zatwierdzony do funkcji adwokata, może podjąć się funkcji pełnomocnika strony procesowej²⁶. Winien być osobą obdarzoną szczególnym zaufaniem strony procesowej. Może to wynikać albo z pokrewieństwa, ze znajomości ze stroną procesową, lub z tego, że dana osoba dobrze zna prawo kanoniczne. Taką funkcję najlepiej może pełnić osoba, która jest absolwentem prawa kanonicznego²⁷. Im wyższe ma wykształcenie kanonistyczne, im wyższą ma ocenę na dyplomie, tym większe można mieć zaufanie, że dobrze zna prawo kanoniczne i skuteczniej pomoże. Bardzo pomocna może być obecność adwokata podczas przesłuchań²⁸.

²⁶ E. COLOMBO, *L'avvocato: Diritti e doveri nella fase istruttoria*, w: *L'istruttoria nel processo di nullità matrimoniale* (Studi Giuridici CVIII), Roma 2014, s. 106-108; C. GULLO – A GULLO *Prassi procesuale nelle cause canoniche di nullità del matrimonio*, Quarta edizione aggiornata, Città del Vaticano 2014, s. 60-61.

²⁷ V. KAPFELSPERGER, *Eheverfahren und Eheprozesse in Staat und Kirche Eine rechtsvergleichende Betrachtung*, Frankfurt am Main 2015, s. 23-38.

²⁸ E. COLOMBO, *L'avvocato*, s. 114-116. Potwierdza to też własne doświadczenie autora.

Dla osoby wybierającej pełnomocnika lub adwokata jego wykształcenie nie powinno być jedynym kryterium. Bardzo poleca się uzyskanie opinii o uczciwości, o etycznej postawie kandydata na adwokata i/lub pełnomocnika²⁹. Należy przyjąć, że adwokat zatwierdzony przez biskupa przeszedł pozytywnie weryfikację. Kandydat na pełnomocnika wymaga za każdym razem sprawdzenia. Z art. 105 § 3 *Dignitas connubii* pośrednio wynika, że winien on mieszkać na terenie podległym sądowi³⁰.

Dodatkową pozytywną weryfikację przechodzą adwokaci (pełniący także funkcję pełnomocników) należący do Krajowej Izby Adwokatów Kościelnych w Polsce. Z mojej inicjatywy powstał w 2007 roku Korpus Adwokatów Kościelnych w Polsce, który w 2019 roku przekształcił się w Krajową Izbę Adwokatów Kościelnych. Izba ta skupia adwokatów przykładających szczególną wagę do działań zgodnych z prawem kanonicznym, etycznej postawy wobec klientów, do współpracy z biskupami, a także do wymiany doświadczeń pomiędzy adwokatami³¹.

Od adwokatów zatwierdzonych przez biskupów, w tym należących do Korpusu Adwokatów Kościelnych i Krajowej Izby Adwokatów Kościelnych, należy odróżnić osoby uzurpujące sobie taki tytuł, podające się za adwokatów kościelnych, które tylko same mianują się takimi, a nie posiadają zatwierdzenia biskupa diecezjalnego. Ich działania są najczęściej nielegalne, mogą być połączone z oszustwami, zwłaszcza gdy ogłaszają się jako adwokaci kościelni, a nie mają zatwierdzenia żadnego biskupa. Nie mając zatwierdzenia, nie mają oni dostępu do akt sprawy, a łatwowiernych czy naiwnych klientów mają obietnicami bez pokrycia. Uczciwi absolwenci prawa kanonicznego nie powinni podejmować tego typu działań ani pomagać w kancelariach

²⁹ O. DOMENICONI, *L'avvocato ecclesiastico: pro veritate rei et salute animarum*, Roma (REATE) 2010, s. 21-121.

³⁰ Nie ma takiego wyraźnego wymagania ani w KPK ani w *Dignitas Connubii*. Jedynie w DC w art. 105 § 3 zamieszczono wskazanie: "Przewodniczący, z powodu szczególnych sytuacji, może zatwierdzić dla jednej sprawy pełnomocnika, który nie rezyduje na tym samym terytorium co trybunał".

³¹ A.G. MIZIŃSKI, *Status prawny adwokata...*, s. 448-455.

oferujących usługi z zakresu prawa kanonicznego, a nie posiadających do tego uprawnień.

3.3. Kurie diecezjalne

Biskupi diecezjalni mogą, ale nie muszą być absolwentami prawa kanonicznego. Jeśli takimi są, nie tak konieczni są dla nich współpracownicy lub doradcy po ukończonych studiach kanonistycznych. Ale jeśli nie są kanonistami, ich najbliżsi współpracownicy, jakimi są „wikariusz generalny i biskupi, powinni (...) posiadać doktorat lub licencjat z prawa kanonicznego”³². Biskup jest jednak wolny i może dobrać sobie także innych współpracowników. Są to tak wysokie urzędy, że do nich na ogół nie ogłasza się konkursów, lecz powołuje z grona najbliższych współpracowników biskupa. W różnych wydziałach kurii diecezjalnych pożądana są prawnicy-kanoniści, lecz nie są ściśle wymagani. Można tam zgłaszać się do pracy, lecz nie ma tam stanowisk zbyt wielu. Duże szanse w otrzymaniu pracy są w takich ogólnodiecezjalnych instytucjach kościelnych jak Caritas, muzea diecezjalne czy stowarzyszenia kościelne.

3.4. Biura Konferencji Episkopatu

Sekretariat i poszczególne biura Konferencji Episkopatu Polski także potrzebują specjalistów prawników, zwłaszcza kanonistów. Można tam także szukać pracy, choć wiadomo, że Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski ma duże możliwości pozyskania najlepszych kanonistów spośród tych, którzy już sprawdzili się jako kanoniści kościelni, a zwłaszcza poleceni są przez innych biskupów. Przez pośrednictwo Konferencji Episkopatu Polski można też uzyskać pracę w ogólnopolskich instytucjach kościelnych, jak np. w Caritas, Akcji Katolickiej, w Dziele Nowego Tysiąclecia.

3.5. Regiony kościelne lub dekanaty

Do poznawania prawa kanonicznego przez ogół wiernych – choćby w minimalnym zakresie – zaangażowani winni być kanoniści,

³² Kan. 478 § 1 KPK.

absolwenci prawa kanonicznego, którzy mogą nie tylko informować wiernych o prawach ich obowiązujących, ale także przekazywać informacje bardziej aktualne i odpowiadać fachowo na ewentualne pytania zainteresowanych.

Dlatego wskazane jest, aby każdy dekanat, lub podobny region kościelny, miał jeden etat dla kanonisty, który byłby przydatny do przeprowadzenia niektórych tematów realizowanych w ramach przygotowania do małżeństwa oraz przygotowania do ślubu, a także do poradnictwa parafialnego, czy poradnictwa rodzinnego.

Dobrze byłoby, aby o obowiązujących normach życia katolickiego rodzice, świeccy i wszyscy wierni byli dobrze poinformowani przez kanonistów zatrudnionych przy parafiach, dekanatach czy regionach kościelnych. Formy i częstotliwość ich spotkań z kanonistami ustalaliby duszpasterze lub kierujący stowarzyszeniami katolickimi, wspólnie z kanonistami.

Kanonista o specjalności kanoniczno-cywilnej mógłby ponadto pełnić w dekanacie czy regionie funkcję doradcy dla duszpasterzy i innych pracowników kościelnych. Gdyby jednocześnie miał ukończone studia prawa świeckiego i zrobił odpowiednią aplikację, mógłby ponadto być radcą prawnym lub adwokatem wszystkich (lub zainteresowanych tym) parafii w danym regionie lub dekanacie. Ich utrzymanie pochodziłoby ze składek parafii danego dekanatu lub regionu, ustalonych przez porozumienie wszystkich zainteresowanych albo zgodnie z kluczem opracowanym na poziomie diecezji lub kraju, zaakceptowanym przez przedstawicieli usługodawców i usługobiorców.

3.6. Uczelnie, zwłaszcza kościelne

Aby obowiązek studiowania prawa kanonicznego, także w seminariach duchownych, mógł być realizowany, biskup diecezjalny winien zadbać o profesorów (a przynajmniej wykładowców) prawa kanonicznego. Ta odpowiedzialność nie ustaje, gdy seminarzyści studiuje na wydziałach teologii w uczelniach kościelnych lub państwowych. W kan. 253 § 2 KPK zawarte zostało polecenie, aby w seminariach duchownych mianowano tylu wykładowców prawa kanonicznego,

wykładanego własną metodą, ilu potrzeba do nauczania tego przedmiotu. To samo należy odnieść do wydziałów teologii na uczelniach kościelnych i świeckich.

Również dla studentów teologii, a także prawa czy administracji, potrzebne są przynajmniej podstawowe wiadomości z zakresu prawa kanonicznego. Dla studentów teologii jest to zagwarantowane odrębnymi przepisami. Zaś dla studentów prawa i administracji nie opracowano jeszcze ogólnopolskiego programu zawierającego odpowiednią ilość godzin z prawa kanonicznego. Proces przywracania na innych kierunkach prawnych zajęć z prawa kanonicznego trwa. Gdy tylko odpowiednie decyzje zapadną, większa liczba absolwentów prawa kanonicznego, prawa i administracji będzie mogła podejmować pracę na urzędach kościelnych.

Absolwenci kierunku *prawo kanoniczne*, zwłaszcza którzy uzyskali wyższe stopnie akademickie, mogą być wykładowcami prawa kanonicznego na wydziałach prowadzących kierunek prawa kanonicznego lub teologii.

Ponadto mogą oni być zatrudniani na uczelniach świeckich lub kościelnych, gdzie prawo kanoniczne wykładane jest na innych kierunkach, np.: prawo, administracja, nauki o rodzinie, pedagogika, historia, politologia, dziennikarstwo. Do właściwego wypełniania zadań przez absolwentów tych kierunków bardzo przydatna jest bowiem także wiedza z zakresu prawa kanonicznego. A często także do uprawiania nauki w tych dyscyplinach.

3.7. Redakcje, zwłaszcza katolickie

Redakcje czasopism, redakcje radiowe i telewizyjne, zwłaszcza katolickie, mogą potrzebować do opracowania tekstów lub programów także kanonistów. Często bowiem w dyskusji publicznej pojawiają się tematy mające związek z normami prawa kanonicznego. Ostatnio

do takich tematów należą np.: możliwości stwierdzenia nieważności małżeństwa³³, ochrona życia a problem „in vitro”³⁴.

Rzadziej potrzebę taką mogą mieć redakcje świeckie, ale one także wykazują takie zapotrzebowanie³⁵. Należy jednak pamiętać, że w środowisku takim kanonista winien być szczególnym przedstawicielem Chrystusa i Kościoła³⁶.

3.8. Urzędy administracji publicznej

Wypada zaznaczyć, że poza możliwościami pracy w instytucjach kościelnych, dla absolwentów prawa kanonicznego, zwłaszcza o specjalności kanoniczno-cywilnej, dostępne są stanowiska w urzędach administracji państwowej i samorządowej, zwłaszcza zajmujących się Kościołami i relacjami ze związkami wyznaniowymi, a także załatwiających sprawy we współpracy z instytucjami kościelnymi (m.in. USC – rejestracja małżeństw konkordatowych, ROPS-y i podstawowe jednostki pomocy społecznej, współpracujące z kościołami, w tym ze stacjami Caritas). Jeśli jest tam wymagane ogólnie wyższe wykształcenie, mogą się tam zgłaszać i być bardzo pomocni także absolwenci

³³ Szerzej zob. R. SZTYCHMILER, *Prawa stron procesowych w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa*, w: Zagadnienia kościelnego prawa majątkowego i procesowego. Pr. zbior pod red. E. Szczot i S. Białek, Lublin (Wyd. KUL) 2008 s. 101-116; TENŻE, *Adwokat w procesie o nieważność małżeństwa*, w: *Proces małżeński w świetle Dignitas connubii – pierwsze doświadczenia*. Materiały z ogólnopolskiego spotkania pracowników sądownictwa kościelnego w Gródku nad Dunajcem w dniach 11-12 czerwca 2007 roku. III Ogólnopolskie Forum Sądowe, pr. zbior. pod red. T. Rozkruta, Tarnów 2008 s.103-128.

³⁴ R. SZTYCHMILER, *Klauzula sumienia w ochronie życia i zdrowia w prawie Trzeciej Rzeczypospolitej*, w: *Polityka wyznaniowa a prawo III Rzeczypospolitej*, red. M. Skwarczyński i P. Steczkowski, Lublin (Wyd. KUL) 2016, s. 135-153.

³⁵ Świadczą o tym publikowane co pewien czas w dziennikach świeckich, czy nawet wrogich Kościołowi, materiały dotyczące problematyki prawa kanonicznego. Zob. np.: M. WOJCIECHOWSKI, *Prawnik kanonista potrzebny od zaraz* Olsztyn, 26 kwietnia 2011, http://wyborcza.pl/1,76842,9492749,Prawnik_kanonista_potrzebny_od_zaraz.html?disableRedirects=true (dostęp 24.08.2018).

³⁶ Kan. 211 i 225 KPK.

prawa kanonicznego³⁷. Takie praktyki znane są w Polsce i w innych krajach. Jednak podejmujący pracę w takich instytucjach muszą liczyć się z tym, że nie będą się tam zbyt rozwijali jako kanoniści. Mogą jednak wносить do tych instytucji ducha chrześcijańskiego, do czego są przez Kościół wezwani³⁸. Przykładów pracy teologów czy kanonistów na ważnych stanowiskach rządowych lub samorządowych jest wiele³⁹.

Wnioski

Przepisy prawa kanonicznego wyraźnie lub pośrednio wskazują, że prawo kanoniczne winno być znane w pewnym przynajmniej zakresie przez wszystkich katolików, zaś w szerszym zakresie przez osoby piastujące (lub mające otrzymać) urzędy kościelne. Piastujący niektóre urzędy kościelne winni mieć ukończone studia prawa kanonicznego, niektórzy z nich także doktorat, a do niektórych funkcji wystarcza tzw. biegłość w tym zakresie.

Absolwenci prawa kanonicznego mogą aplikować i otrzymywać stanowiska w sądach kościelnych, jako adwokaci przy sądach kościelnych, w kuriach diecezjalnych, w innych instytucjach kościelnych, a także na uczelniach i w redakcjach, zwłaszcza katolickich.

³⁷ I. RAKOWSKA-BOROŃ, *Prawników bez aplikacji szukają urzędy, policja, firmy konsultingowe i kancelarie* <http://praca.gazetaprawna.pl/artykuly/27228,prawnikow-bez-aplikacji-szukaja-urzed-y-policja-firmy-konsultingowe-i-kancelarie.html> (aktualizacja 21.07.2008, dostęp 23.08.2018). Autorka stwierdza m.in.:

„Nie trzeba koniecznie robić aplikacji prawniczych, aby móc po ukończeniu pięcioletnich studiów znaleźć pracę. Prawnicy, bowiem potrzebni są w różnych branżach, a rynek jest nadal na nich otwarty (...) Prawnicy bez aplikacji mogą też starać się o pracę w Służbie Cywilnej. Dla wielu osób to wymarzone miejsce pracy, ale nie ze względu na zarobki, te bowiem nie są wysokie, ale ze względu na pewność pracy (...) Stosunkowo nowym rynkiem pracy dla prawników są organizacje pozarządowe”.

³⁸ Kan. 211 i 217 KPK.

³⁹ Takimi są np. wojewoda Warmińsko-Mazurski (mgr Artur Chojecki), prezes Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa (w latach 2013-2015 prof. Br. Sitek, który obecnie jest członkiem Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów, pełni tam funkcję sekretarza), członek Prezydium Komitetu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk. (prof. Br. Sitek).

Absolwenci prawa kanonicznego mogą także podejmować pracę w urzędach administracji publicznej, mających większy lub mniejszy związek z Kościołem katolickim czy innymi Kościołami i związkami wyznaniowymi. Mogą także pracować w wielu instytucjach publicznych i prywatnych, gdzie wymagane jest wykształcenie wyższe z jakiegokolwiek kierunku. Oczywiście na niektórych stanowiskach wykształcenie kanonistyczne, choć nie jest wprost wymagane, to może być bardzo przydatne do dobrego wypełniania zadań. Prawo kanoniczne wносиło bowiem przez wieki i może nadal wnosić wielki wkład w kształtowanie współczesnej kultury prawnej nie tylko w urzędach kościelnych, lecz także w urzędach, instytucjach i uczelniach świeckich.

The labour market for graduates of canon law

The provisions of canon law explicitly or indirectly require that canon law should be known by those who hold (or are to receive) ecclesiastical offices. Those who hold some ecclesiastical offices should have completed canon law studies, and some of them should also have a doctorate in canon law.

Graduates of canon law can apply and receive the majority of positions in ecclesiastical courts, as advocates at ecclesiastical courts, some offices in diocesan curias, at episcopal conferences offices, in other ecclesiastical institutions, they can work as lecturers of canon law at faculties leading the canon law or theology, as well as at universities and editorial offices, especially catholic ones. They can also be employed by vicariate forane or pastoral regions.

The graduates of canon law can also take up employment in public administration offices, especially in positions that have some connection with the Catholic Church or other churches and religious associations. They can also work in many institutions where higher education is required. In some positions holding degree in canon law, although not directly required, can be very useful for good completion of tasks.

Furthermore those graduates of canon law, who have also completed law or administration can undertake additional work as canonists.

SŁOWA KLUCZOWE: prawo kanoniczne; absolwenci prawa kanonicznego; stanowiska kościelne; stanowiska uczelniane; stanowiska świeckie dla kanonistów

KEYWORDS: canon law; graduates of canon law; ecclesiastical positions; academic staff position; secular positions for canonists

NOTA O AUTORZE

Ks. prof. dr hab. Ryszard Juliusz Sztymiler – profesor nauk prawnych. Były kierownik Katedry Prawa Kanonicznego i Wyznaniowego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Adwokat przy Metropolitalnym Sądzie Archidiecezji Warmińskiej. Członek Polskiego Towarzystwa Prawa Wyznaniowego, prezes Krajowej Izby Adwokatów Kościelnych.